

Publiczna Szkoła Powszechna
w Jizy.

Ostrowska Lofia kl. V B.

Wspomnienia zbrodni niemieckich.

W 1939 góra zawisła nad naszą Polską. Odwieczny nasz
 Niemiec, wtroczył w nasze granice z bronią w ręku,
 polebacił nam naszą ukochaną ziemię. Polskie wojsko
 nie było w stanie opór wrogowi, ale za trudno było oprzeć się Niemcom.
 W krótkich walkach wrogi zwyciężył naszą Ojczyznę.
 W chwilę przerywaliśmy będąc pod zaborem niemieckim.
 Wolno nam było swobodnie chodzić po polskiej ziemi,
 wolno było śpiewać polskiej pieśni, nie wolno było
 zjeść kawałek mięsa. Gdyby Niemiec zauważył
 kawałek mięsa, to czekało go za to więzienie, ^{Węzienia} które porządnie
 były niewinnymi Polakami. Nocami napadali na nasze
 zabierając nam ojców i braci. Z każdego prawa domu
 wywabiali mężczyzn i pod karabinami prowadzili
 w więzienie. Pakowali do samochodów i wywozili do Niemiec.
 Wozili ich płacz kobiet i dzieci. Niektóre kobiety
 nocą walczyły się pod samochody, a Niemcy bili
 karabinami i rozprędzali. Którzy Polacy nie porwali
 w więzienie, mordowali ich w okrutny sposób, bili,
 kłódkami dmuchały wbijali, wiessali i rozstrzeliwali.
 W więzieniach byli męczeni, ale kobiety i dzieci,
 żywym palili. Co dzień płynęła polska niewinność
 Każdy Polak nie zapomni okrutnych zbrodni,
 rozprędzali Niemcy. Wybita wreszcie godziła
 możliwość bożej. Bóg miłosierny ulitował się nad nami,

395

i pomógł nam uwolnić naszą Polskę od chwiejnych
mordercy!